



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Ez 33, 7–9*

To mówi Pan: Ciebie, o synu człowieczy, wyznaczyłem na stróża domu Izraela po to, byś słysząc z mych ust napomnienia przestrzegał ich w moim imieniu. Jeśli do występnego powiem: Występny musi umrzeć – a ty nic nie mówisz, by występnego sprowadzić z jego drogi – to on umrze z powodu swej przewiny, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczę ciebie. Jeśli jednak ostrzegłeś występnego, by odstąpił od swojej drogi i zawrócił, on jednak nie odstępuje od swojej drogi, to on umrze z własnej winy, ty zaś ocaliłeś swoją duszę.

*Oto słowo Boże*

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 95, 1–2. 6–9*

#### Słyszając głos Pana serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,  
wznosmy okrzyki ku chwale  
Opoki naszego zbawienia,  
stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,  
radośnie śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiamy Go padając na twarze,  
zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.  
Albowiem On jest naszym Bogiem,  
a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego ręku.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:  
„Niech nie twarznąją wasze serca jak w Meriba,  
jak na pustyni w dniu Massa,  
gdzie mnie kusili wasi ojcowie,  
doświadczali mnie, choć widzieli moje dzieła”.

### DRUGIE CZYTANIE

*Rz 13, 8–10*

Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa.

*Oto słowo Boże*



### SPIEW PRZED EWANGELIĄ

*2 Kor 5, 19*

W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą,  
nam zaś przekazał słowo jednania.

### EWANGELIA

*Mt 18, 15–20*

Jeżus powiedział do swoich uczniów: Gdy brat twój zgrzeszy (przeciw tobie), idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparta się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik! Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich.

*Oto słowo Pańskie*

### KOMENTARZ

Dzisiejsza Ewangelia uczy nas odpowiedzialności za drugiego człowieka.

T. Merton powiedział kiedyś sławne zdanie, że nikt nie jest samotną wyspą. Każdy z nas wpływa na innych mocniej lub słabiej, a inni wpływają na nas. Tworzymy swoisty system naczyń połączonych.

Pan Jezus mówi nam dziś, że nasz wpływ na innych nie może być pozbawiony prawdy i miłości. Bowiemy mówienie prawdy bliźnim wymaga delikatności, która wypływa z miłości. Łatwo jest przecieżyć zranić kogoś jeśli mówi się bez miłości, np. tylko z pozycji przełożonego. Wówczas nasze słowo może wręcz zabijać, a nie wyzwalać. Z kolei miłość bez prawdy może stać się sentymentalizmem, a często rezygnacją z budowania autentycznych i zdrowych relacji.

Zbawiciel zachęca nas przede wszystkim do wspólnej modlitwy. „Bo jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec”.

**ks. dr Michał Dubicki**

W Warszawie koniec lipca 1944 r., to czas panicznej ucieczki okupantów niemieckich na zachód, przed nacierającymi wojskami radzieckimi. Był to jednocześnie czas końcowych przygotowań do planu „Burza” w Stolicy, opracowanych przez kierownictwo Polski Podziemnej, tak przez struktury wojskowe, jak i przez cywilne, podległe Rządowi Polskiemu w Londynie.

## Wilanów 1944

Krzysztof Kanabus

Cała Warszawa aż kipiała, nie mogąc się doczekać walki ze zniechęconym wrogiem, by mu odplacić za pięć lat okupacji. Podobnie było w Gminie Wilanów, choć administracyjnie nie wchodziła ona w skład Warszawy, to była z nią związana poprzez struktury 5 Rejonu kryptonim „Gałyń”. Powiat warszawski otaczający jakby wianuszkami – obrozą Stolicę, był podzielony na 8 rejonów, które łącznie tworzyły Obwód VII AK kryptonim „Obroza”. W skład 5 Rejonu „Gałyń” wchodziła również Gmina Jeziorna, na terenie której działał batalion Narodowych Sił Zbrojnych dowodzony przez ppor. Floriana Kuskowskiego „Szary”. Od 22 lipca 1944 r. „Szary” mianowany został Komendantem Powiatu Zachodniego – Pruszków NSZ, zachowując jednocześnie dowództwo batalionu. Był on zwolennikiem scalenia Narodowych Sił Zbrojnych z Armią Krajową, ale pod warunkiem zachowania autonomii dowództwa i własnych struktur.

Zadaniem powstańców Rejonu „Gałyń” było oprowadzenie terenów Wilanowa, Jeziorny, Piaseczna, Konstancina, Chylic, a także przerwać połączenia drogowe tych miejscowości z Warszawą. Ważną też sprawą było zniszczenie reflektorów przeciwlotniczych, wobec zapowiadanych zrzutów z bronią i materiałami wojskowymi, których dokonać miały samoloty alianckie.

Pod koniec lipca sytuacja była bardzo napięta, wszyscy oczekiwali, że lada dzień, ten Dzień – godzina „W” nadejdzie. Wydawano ostatnie rozkazy, pobierano broń. Broń i sprzęt wojskowy przechowywano w dobrze zakonserwowanych magazynach, dzięki czemu nie było przypadku wykrycia ich przez Niemców. Takie magazyny były w Klarysewie, Łęczycy, Konstancinie – gajówka na Królewskiej Górze, Pyrach, Słomczynie w majątku pana Wyrzykowskiego, Powsinku, Zawadach i zapewne w wielu innych miejscach, o których do dzisiaj nie zachowała się żadna informacja.

Decyzję o wybuchu Powstania podjął 31 lipca 1944 r. dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz „Bór” Komorowski. Godzina „W” została ustalona na 17.00 w dniu 1 sierpnia 1944 r. Stosowne rozkazy do poszczególnych oddziałów przesłał płk (późniejszy generał) Antoni Chruściel „Monter”.

Rankiem 1 sierpnia w Wilanowie panowała długo nieobecna cisza i całkowity spokój. Nie było walk powietrznych, ustala kanonada znad Wisły. Na ponowne wezwanie władz niemieckich, podpisane przez gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwika Fiszera, o wzięcie udziału w pracach przy kopaniu okopów wzdłuż Wisły, nikt z mieszkańców Wilanowa i okolic się nie zgłosił. Młodzi ludzie, żołnierze podziemia, wyruszyli na przydzielone im wcześniej posterunki i miejsca zbiórek. Szczególny ruch panował w pałacu wilanowskim, domu państwa Branickich, których rodzina, od początku wojny, brała czynny udział w konspiracji. Mieszkańcy Wilanowa, którzy byli zaangażowani w miejscowej konspiracji wspominali po latach, że nie wyobrażali sobie tych wszystkich działań bez osobistego i materialnego wsparcia ze strony

państwa Beaty i Adama Branickich. Na wyznaczone miejsca swych zbiórek udały się wilanowskie łączniczki m.in. Maria Branicka „Ryś II”, Anna Branicka „Późna”, Leokadia Wolska „Wierna”, oraz siostry Halina i Maria Szmaciarskie. Do Warszawy, oraz w okolice Wilanowa, na swe posterunki wyruszyli Krzysztof Gluchowski „Juraś”, Mikołaj Kaczanowski „Leśnik”, Stach Anusiewicz, Oskar Dowgiało, Kazimierz Stebelski i inni. Janusz Radomyski „Cichy” narzeczony Anny Branickiej wraz z M. Taczanowskim „Mika” na miejsce zbiórki pojechali zarekwirowanym samochodem Liedenschafu. Do Klarysewa, po rozkazy, udała się Maria Branicka „Ryś II”, gdzie zebrało się dowództwo Rejonu V „Obrozy” z kapitanem Marianem Kęsickim-Bródką „Grzegorzem” na czele. Maria Branicka będąc w Klarysewie otrzymała rozkaz dotarcia do Wilanowa, by powiadomić Leona Płócienniczaka o godzinie „W”. Wieczorem była już w Natolinie ze swoim oddziałem. Młodsza z sióstr Branickich – Anna „Późna” pojechała na rowerze do domu Jerzego Przedawskiego „Jur”, znajdującego się na Sadybie koło św. Jana, by przekazać mu polecenie stawienia się w wyznaczonym miejscu zbiórki. Po czym powróciła do domu.

W nocy z 1 na 2 sierpnia powstańcy, żołnierze plutonu 1707 „Obrozy” zaatakowali w parku oddział Niemców kwaterujących w pałacu. Niestety dostali się pod silny ogień z karabinów maszynowych. Wycofali się tracąc dwóch zabitych. Również w innych częściach Rejonu V, powstańców spotkało niepowodzenie. Tak było też w Jeziornie, gdzie walczył batalion Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego. Batalion złożony z ok. 150 dobrze uzbrojonych żołnierzy, po początkowym sukcesie, jakim było zdobycie szkoły w Mirkowie i wzięcie do niewoli ok. 40 jeńców wraz z uzbrojeniem i sprzętem, idąc na pomoc oddziałowi AK walczącym w Jeziornie, dostał się pod silny ostrzał niemiecki w miejscu zwanym Błotnica. W wyniku czego zginął jego dowódca ppor. Florian Kuskowski „Szary” lat 28 i dziesięciu jego żołnierzy oraz kilku zostało rannych. Pozostali przebili się do Lasu Kabackiego. Nie udał się również szturm na budynek zakładu opiekuńczego im. ks. Boduena w Klarysewie. Podczas niego poległ dowódca plutonu 1706 ppor. Henryk Rybarczyk „Jesion” z Wilanowa i kilku innych żołnierzy. Starszy sierżant Michał Szłapański „Dziuba”, który przejął dowództwo po „Jesieniu” zarządził odwrót na Porąbkę.

Na Sadybie również zaczęły się walki. Komendantem rejonu V Obwodu Mokotów był ppor. Czesław Szczudek „Jaszczur”. Pod jego rozkazami znajdowały się trzy kompanie piechoty, saperzy, łączność i sanitariat. Pierwszym, zakończonym powodzeniem, celem ataku powstańców z Sadyby było stanowisko reflektora przeciwlotniczego usytuowanego w pobliżu kościoła Bernardynów. Po czym powstańcy podjęli próbę obsadzenia ulicy Sobieskiego w rejonie fortu przy ul. Iżdzikowskiego. Niemcy już następnego dnia rozpoczęli szturm na to miejsce i Sadybę. W walkach



Mapa V Rejonu „Gałyń” pochodzi z książki Romany Komorowskiej-Filipiak i Jacka Latoszka „Nasi Bohaterowie”

tych został ranny Stanisław Wolski z Wilanowa, którego por. „Jaszczur” skierował na leczenie do domu. Rozbite oddziały zaczęły wycofywać się w stronę Lasu Kabackiego przez pola, na których powstają obecnie osiedla bloków mieszkalnych. Odwrót ten kosztował życie wielu żołnierzy. Duża też była liczba rannych i straty w sprzęcie wojskowym. Część żołnierzy z rozbitych oddziałów Sadyby, wycofała się przez Augustówkę, Mususie, Wilanów i Powsinek w kierunku Natolina i Kabat.

Niemcy traktowali powstańców wziętych do niewoli jak pospolitych bandytów. Okolice parku wilanowskiego były widownią ich okrucieństw. Jeszcze 2 sierpnia rano udało się hrabinie Branickiej uratować życie dwóch młodych powstańców przyprowadzonych przez patrol żandarmów, wrabiając Niemcom, że to są jej pracownicy najęci do rąbania drewna. Natomiast następnego dnia już nic nie mogła zrobić. Niemcy przyprowadzili na teren parku 24 (niektóre źródła mówią o 25 inne o 26) ujętych powstańców i rozstrzelili ich. Tak ten mord opisuje Bernard de Roquefeuil podchorąży francuski, zbieg z niemieckiego obozu pod Nidzicą, który trafił do Wilanowa, gdzie był ukrywany przez właścicieli Wilanowa, przez rok. Tu zastał go wybuch Powstania Warszawskiego, w czasie którego przez kilkanaście dni był ukrywany i żywiony w schowku na pałacowym strychu przez panią Branicką: „Nazajutrz usłyszałem hałas na dachu nade mną. Niemcy zainstalowali tam właśnie radiostację i punkt obserwacyjny. Nieco później słyszę strzały w parku. Czolgąm się na koniec strychu i ostrożnie wyglądam przez okienko. Oczom moim ukazuje się okropny widok: co minutę przechodzi trójka młodych ludzi, z podniesionymi rękami. Niemcy prowadzą ich, mierząc w plecy z karabinów, w kierunku drugiej strony pałacu. W chwilę potem szyby drżą od trzech wystrzałów. Naliczyłem dwadzieścia pięć...”

Powodzeniem zakończyły się ataki powstańcze na stanowiska reflektorów przeciwlotniczych w Kierzku i Kabatach. Niestety w czasie ataku na załogę reflektora na Kabatach, poległ, jako jedyny podczas tej akcji, Józef Karaszewski „Wicher”. Tragedia była tym większa, że stało się to na podwórku jego domu rodzinnego, niemal na oczach rodziców. Likwidacja reflektorów przeciwlotniczych miała duże znaczenie, wobec spodziewanych zrzutów z uzbrojeniem dla powstańców. W Lesie Kabackim oddziałem odbierającym zrzuty dowodził ppor. Stanisław Topór „Wróbel”. Oddział ten przedostał się ze Śródmieścia kanałami na Mokotów, a następnie polami przez Wilanów i Powsinek dotarł do Kabat. W przejściu przez Wilanów pomagali mu miejscowi mieszkańcy.



Po pierwszych kilku dniach sierpnia walki w okolicy Wilanowa przycichły. Trwała natomiast walka o zabezpieczenie najcenniejszych pamiątek historycznych, znajdujących się w pałacu, kierował nią kustosz Jan Morawiński.

Niemcy chcąc nie dopuścić do rozprzestrzenienia się Powstania w Wilanowie i okolicy, zaaresztowali miejscowych mężczyzn, zamykając ich w kościele. Po kilku dniach zatrzymanych, pod strażą zaprowadzono na Zawady nad Wisłę, gdzie budowali umocnienia obronne i kopce strzeleckie.

Ważnym wydarzeniem dla dalszej walki z okupantem, było wycofanie się Niemców z fortu na Sadybie, który już następnego dnia zaczęły obsadzać żołnierze por. Czesława Szczudelka „Jaszczura”.

W dniach 16–19 sierpnia nastąpiła bodaj największa akcja zbrojna przeprowadzona w okolicy Wilanowa. Celem jej było przebiecie się oddziałów zgrupowanych w Lasach Chojnowskich do Stolicy. Pozycją wyjściową był Las Kabacki miejscem docelowym fort na Sadybie, z którego miało wyjść uderzenie wspomagające w kierunku Wilanowa. Akcją dowodził ppłk Mieczysław Sokolowski „Grzymała”. Uderzenie na zabudowania pałacu w Wilanowie wykonał batalion „Krawiec”, którym dowodził „Grzegorz” – kpt. Marian Kęsicki-Bródka. W szeregach batalionu „Krawiec” walczył narzeczony Anny Branickiej Janusz Radomyski „Cichy”. Dotarł on do ściany pałacu, krzycząc do narzeczonej, by skakała z okna. Jednak ona pilnowana przez żołnierzy niemieckich nie mogła tego zrobić. „Cichy” wraz z oddziałem wycofał się na Sadybę, a potem na Mokotów.

Drugi z batalionów dowodzony przez kpt. Lucjana Dobaczewskiego „Korwina” uderzył na Wolicę. W walkach w Wilanowie zginął ppłk „Grzymała”, którego rannego dobili Niemcy. Zginął również kpt. Juliusz Kozłowski „Cichy” i jego 7 żołnierzy, który dowodził wypadem wspomagającym z fortu na Sadybie. Z batalionu „Krawiec” przedostało się przez pozycje niemieckie około połowy stanu, czyli 200 dobrze uzbrojonych w broń rzutową żołnierzy. Z batalionu „Korwina” atakującego Wolicę, do Warszawy przedostała się większa część żołnierzy. Pozostałych, ogień zaporowy karabinów maszynowych zmusił do powrotu do Lasu Kabackiego. W walkach tych życie straciło wielu żołnierzy Polskiej Walczącej. Na cmentarzu wilanowskim spoczywa ich ponad 170. Na tablicach nagrobnych możemy odczytać nazwy ich ugrupowań zbrojnych: „Jeleń”, „Baszta”, „Oaza”, „Warszawianka”.

W drugiej połowie sierpnia została wysiedlona ludność z Wilanowa, a pod koniec tego miesiąca wycofano wojska niemieckie, które zastąpiono węgierskimi dowodzonymi przez gen. Laszko Szabo.

Front nieuchronnie zbliżał się do linii Wisły. W połowie września Węgrzy wysiedlili z Wilanowa także rodzinę Branickich oraz inne rodziny mieszkające w pobliskich zabudowaniach pałacowych.

Tak te wydarzenia wspomina Anna Braniczka-Wolska w swej książce „Listy niewyspane”: „Zaczęło się chaotyczne pakowanie. Nie wolno było brać dużo rzeczy. Tylko to, co najpotrzebniejsze... Liczyła się każda chwila... Kapitan węgierski był odpowiedzialny za naszą ewakuację. Jechaliśmy my trzy – Mama, Marysia i ja – wujostwo Dynowscy z synkiem Władkiem, państwo Jachowie, Glińscy z córką Martą, Beata i Krzysz Tyszkiewiczowie z opiekunką, nasza Niania (Anastazja Kanabus z domu Żukowska), Henryk Kanabus, sierota czteroletni Wiesio Bąk, poza tym Wacek Mańkowski – furman, a także Oleś Siedacz i Andzia Szydłowska – wychowankowie Mary z jej ochronki w Rosi. Prowadziliśmy na postronkach cztery krowy. Za wozami biegły nasze psy. W dwóch landach zaprzęgniętych w nasze ogiery arabskie jechała Mama i dzieci Tyszkiewiczów oraz państwo Glińscy.

# KĄCIK DLA DZIECI



Autor: Maciej Lichota

**ZADANIE :** Określ, czy zdanie jest prawdziwe czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty (P/F).

1	8 września przypada uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.	
2	12 września obchodzimy wspomnienie obowiązkowe Najświętszego Imienia Maryi.	
3	11 września przypada wspomnienie św. Jana Pawła II.	
4	13 września obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego, które w polskiej tradycji nazywane jest świętem Matki Bożej Gromnicznej.	



Jam jest  
Pierwszy i Ostatni  
i Żyjący.  
Byłem umarły,  
a oto jestem  
żyjący na wieki  
wieków.  
Ap 1,17

**Drogie dzieci!**

We wrześniu rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny – kolejny etap naszej wędrówki do nieba. Warto uświadomić sobie, że ten czas dany jest nam od Pana Boga i należy go umiejętnie wykorzystać. Mogą pojawić się różnego rodzaju trudności czy problemy, dlatego ważne jest, aby całkowicie zaufać Chrystusowi. Starajmy się jak najczęściej uczestniczyć w Eucharystii, przystępować do sakramentu pokuty i pojednania, adorować Pana Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie, modlić się i okazować miłosierdzie drugiemu człowiekowi – naszemu bliźniemu.

Pamiętajmy o słowach św. Augustyna: „**Jeżeli Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko jest na właściwym miejscu**”. Chcemy zatem trwać w Chrystusie, utać Jego Słowo i mieć nadzieję, że dzięki Niemu nasza praca przyniesie owoc obfity.

Na ten czas duchowego i intelektualnego wzrastania życzę Wam wielu łask Bożych.

Maciej Lichota :-)

Powozili Wacek Mańkowski i p. Jach. Ja jechałam przy taborze konno. Celem naszej wyprawy był Nieborów.” Ostatecznie dach nad głową państwo Branicy z bliskimi znaleźli we wsi Zygmuntów u gospodarzy Multana i Odolczyka.

Pod koniec września ponownie do Wilanowa przybyły wojska niemieckie z 313 Dywizji Volksturm pod dowództwem gen. Kintza.

W miesiącach października, listopadzie i grudniu, cały czas trwał rabunek dokonywany przez Niemców w wilanowskim pałacu państwa Branickich. Zrabowane przedmioty dowożono kolejką wilanowską do Piaseczna na stację kolejową. Po czym już normalną koleją wywieziono je do Świdnicy.

Wilanów i okoliczne wsie opustoszały. Rozpoczął się rabunek pozostawionego majątku, dokonywany był przez maruderów niemieckich i nielicznych, ale jednak, polskich szabrowników. Niemcy podobnie jak w Warszawie, palli i wysadzali w powietrze zabudowania okolicznych miejscowości. Taki los spotkał szkołę w Wilanowie przy obecnej ul. Wiertniczaj.

Po 17 stycznia rozpoczęły się powroty i odbudowa zniszczonego Wilanowa oraz jego okolic. Dziś już prawie nie można dostrzec śladów wojny.



Na zdjęciu: przestrzelony krzyż, zapewne podczas Powstania, znajdujący się na ogrodzeniu naszego kościoła. Jest to jeden z ostatnich namacalnych śladów wojny w Wilanowie.

Na podstawie:

„Wilanów w czasie okupacji niemieckiej 1939–45” – B. Niemierowska-Szczeptańczyk  
„Uciekinier” – Bernard de Roquefeuil  
„Nasi bohaterowie...” – Jacek Latoszek i Romana Komorowska-Filipiak  
„Contumaces... Legio infera...” – Rafał Utracki  
„Śladami pradziadów” – Krzysztof Gluchowski  
Wspomnienia mieszkańców Wilanowa i jego okolic

## XXIII Niedziela Zwykła – 7 września 2014 r.

1. Dziś przypada I niedziela miesiąca. Nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00, a następnie procesja eucharystyczna wokół świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji.
2. Poświęcenie tomistrów, zeszytów i ksiąg odbędzie się podczas Mszy św. o godz. 11.30.
3. Zapraszamy wszystkich chętnych na próbę śpiewu Akatysty do Matki Bożej, która odbędzie się w dniu dzisiejszym, po nabożeństwie i procesji eucharystycznej – około godz. 17.30.
4. Uroczysta Msza św. w 331. rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej zostanie odprawiona w naszym kościele, w czwartek, 12 września, o godz. 18.00. Mszy św. przewodniczyć będzie Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Kazimierz Romaniuk. W czasie Mszy św. modlić się będziemy za naszych parafian i wszystkich mieszkańców Wilanowa. Zapraszamy do licznego udziału w uroczystości.
5. Spotkanie scholi dziecięcej odbędzie się w najbliższą sobotę, 13 września br. o godz. 10.00 w Kanonii.
6. Pierwsze spotkanie dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej i ich rodziców odbędzie się w następną niedzielę, 14 września br., o godz. 11.00 w kościele.
7. Zapraszamy na pierwsze spotkanie studium biblijnego pt. „Lectio divina”. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 20 września o godz. 19.00 w saloniku-dzwonnicy.
8. Małżeństwa pragnące pogłębić swoją relację z Panem Bogiem i między sobą zapraszamy na spotkanie Domowego Kościoła, w piątek 19 września o godz. 19.15 do dzwonnicy.
9. Nawiedzenie kopii cudownego obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w naszej parafii odbędzie się w dniach 27–28 września br. Prosząc o obfite i dobre owoce czasu łaski dla naszej wspólnoty parafialnej i każdego z nas, po każdej Mszy św. odmówimy dziesiątkę różańca.
10. Rekolekcje przed nawiedzeniem odbędą się w dniach 21, 25 i 26 września br. W niedzielę, 21 września nauki rekolekcyjne będą głoszone na każdej Mszy św. za wyjątkiem Mszy św. o godz. 7.00. W czwartek i piątek, 25 i 26 września nauki rekolekcyjne będą głoszone na Mszy św. o godz. 17.00 i 18.30 oraz podczas Apelu Jasnogórskiego o godz. 21.00. W tych dniach druga Msza św. wieczorna będzie się rozpoczynać o godz. 18.30, a nie jak zwykle o godz. 18.00. Rekolekcje poprowadzi o. Marek Kowalski, paulin.
11. Po przerwie wakacyjnej chór parafialny wznowia swoją działalność. Spotkania będą się odbywały w każdy wtorek, o godz. 18.30 (po Mszy św. o godz. 18.00), w Kanonii. Zapraszamy wszystkich chętnych.
12. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - w poniedziałek, 8 września, święto Narodzenia Najśw. Maryi Panny,
  - w sobotę, 13 września, wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i Doktora Kościoła.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

13. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:

- Michał Mazur, kawaler
- i Anna Grochulska, panna, oboje z parafii tutejszej
- *zapowiedź II.*

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.



8 września – Narodzenie Najświętszej Maryi Panny

### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 10.08.2014 do 14.09.2014

*Aby młodzież umiała się posługiwać nowoczesnymi środkami społecznego przekazu z korzyścią dla własnego rozwoju oraz lepszego przygotowania do służby społeczeństwu.*

”Szczęść Boże”

Zarówno наша parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebooku.



[www.facebook.com/parafia.wilanow](http://www.facebook.com/parafia.wilanow)



Zeskanuj kod QR i czytaj „Klimaty” w smartfonie lub na tablecie.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,

ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)

e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)

Wydawca

